

„Nie dawajcie miejsca diabłu!” (Ef 4,27) Walka duchowa w ascetycznym doświadczeniu pierwszych mnichów ruskich na podstawie Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego

Irena Saszko

Katedry Filologii Słowiańskiej Chmielnickiego Uniwersytetu Narodowego na Ukrainie
Ukraina
irenasaszko@gmail.com

Irena Saszko, „*And do not give the devil an opportunity*” (Eph 4:27). *The spiritual struggle in the ascetic experience of the first Russian monks in Paterik of Kiev Pechersk*, Elpis, 19 2017: 97-105.

Abstract: The Kiev-Pechersk Patericon is a monument of literature of Kievan Rus'. This is a collection of hagiographical tales relating to the holy elders of Kiev-Pechersk Monastery (founded in the 11th century). The central theme of the Patericon is a constant spiritual battle aimed at the acquiring and preserving the sanctity of life, understood as a communion (Gr. koinonia) with God. The article is a thorough analysis of demonology of the Kiev-Pechersk Patericon. There were described in it different kinds of ways of fighting with demonic temptations and attacks of evil spirits, as well as important elements of the hesychastic method, that had been used by Kievan holy elders in their spiritual life.

Streszczenie: Pateryk Kijowsko-Pieczerski jest zabytkiem piśmiennictwa Rusi Kijowskiej. To zbiór hagiograficznych opowiadań, dotyczących świętych starców monasteru Kijowsko-Pieczerskiego, który został założony w XI w. Przewodnym tematem Pateryka jest nieustanna duchowa walka ascetów o osiągnięcie i trwanie w świętości życia, rozumianego jako wspólnota (gr. koinonia) z Bogiem. Artykuł jest gruntowną analizą demonologii Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego. Przedstawione w nim zostały różnego rodzaju sposoby walki mnichów pieczerskich z demonicznymi pokusami i atakami złych duchów. Wskazane zostały również istotne elementy metody hezychastycznej, z których korzystali święci starcy Rusi Kijowskiej w życiu duchowym.

Keywords: The Kiev-Pechersk Patericon, Kiev-Pechersk Monastery, Demonology, Temptations, Passions, Spiritual Warfare, the Hesychastic Method

Słowa kluczowe: Pateryk Kijowsko-Pieczerski, monaster Kijowsko-Pieczerski, demonologia, pokusy, pożądliwości, walka duchowa, metoda hezychastyczna

Bez względu na to, że początki chrześcijaństwa na Rusi Kijowskiej sięgają jeszcze X w., to prawdziwe podwaliny pod trwałe formy życia monastycznego, wzorowanego na modelu bizantyńskim, zostały położone dopiero po przyjęciu chrztu przez Włodzimierza Wielkiego w 988 roku. Prawdopodobnie, misjonarze, którzy przybyli do Kijowa, byli mnichami, i to oni zaszczepili ducha monastycyzmu w niedawno powstałym Kościele ruskim¹. Zatem w połowie XI w. w Kijowie już istniały liczne monastera, które podzielić można na dwie grupy: monastera założone przez księcia, dla których fundator sam wybierał typikon (regulę) i nadawał przywileje oraz monastera, tworzone przez charyzmatycznych ascetów², którzy „nie mieli ani złota,

ani srebra, a swój klasztor budowali na łzach i poście”³. Do takich „bogososicieli”, dzięki którym w 1051 r., a więc jeszcze przed wielką schizmą, za rządów księcia Jarosława Mądrego (1019-1054), powstało najważniejsze centrum życia religijnego na Rusi, zaliczyć należy św. Antoniego (982-1073) oraz św. Teodozjusza (1036-1074) Pieczerskich. Jeśli pierwszy, przyjąwszy schimę na Świętej Górze Athos, postanowił wrócić do Kijowa i zamieszkać w jednej z naddnieprzańskich pieczar, prowadząc życie anachorety (gr. *anachoresis*)⁴, to drugi – jego uczeń – nauczył się

¹ R. Cemus, *Tysiąclecie chrześcijańskiego monastycyzmu na Wschodzie*, w: *Mnisi Wschodu i Zachodu. Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, red. J.M. Laboa, tłum. G. Jaworska, Warszawa: Carta Blanca 2009, s. 17.

² Por. tamże, s. 178; П. Кралуок, *Інтелектуал-християнин у „пост’язичиському” суспільстві. Спроба реконструкції життєпису азіографа Нестора*, в: *Україна Incognita*, ред. Л. Івшина, Київ: Українська прес-група 2013, s. 58-59.

³ *Кисво-Печерський Патерик*, переклад М. Кашуба, Н. Пікулик, Львів: Свічадо 2001, s. 24. Ze względu na to, że polskie wydanie *Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego* nie zawiera tej jego części, która jest przypisywana autorstwu Mnicha Nestora-Kronikarza, w artykule zostaną przytoczone cytaty, zaczerpnięte z *Pateryka* zarówno w polskim, jak też w ukraińskim przekładach. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski czyli opowieść o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych*, oprac. i tłum. L. Nodzyńska, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1993; *Кисво-Печерський Патерик*, переклад М. Кашуба, Н. Пікулик, Львів: Свічадо 2001.

⁴ Por. О. Марченко, *Святий Афон і київські печерні монастирі: бібліографічна розвідка за матеріалами Національної історичної*

wszystkiego od swego mistrza Antoniego, stał się ojcem ruskiego cenobityzmu (gr. *koinos bios*) i pierwszym iumenem kompleksu monastycznego, który w 1688 r. otrzymał nazwę Ławry⁵ Kijowsko-Pieczerskiej⁶. Owa wspólnota monastyczna zorganizowana była na podstawach wytyczonych przez św. Bazylego Wielkiego i kierowała się ustawami, wprowadzonymi w IX w. przez św. Teodora Studytę⁷. Posiadała też niezależną (stauropigialną) strukturę oraz miała liczne kontakty ze światem prawosławia bizantyńsko-greckiego. Większość jej mnichów kształciła się w klasztorach na Górze Athos⁸ oraz w ośrodkach monastycznych Serbii, Bułgarii, Macedonii.⁹

Podobnie, jak na chrześcijańskim Wschodzie powstawały różnego rodzaju hagiografie, opisujące heroiczne czyny (scs. *podwigi*) pustelników i mnichów (*Żywot św. Antoniego Pustelnika* – pióra św. Atanazego Aleksandryjskiego, *Pateryk*¹⁰ *Synajski*, *Pateryk Rzymski*, *Pateryk Egipski*, *Drabina Duchowa* św. Jana Klimaka (gr. *Klimaks ton paradeison*; scs. *Lestwica*), a także późniejsze: *Pateryk Skitski* i *Pateryk Konstantynopolski* oraz inne)¹¹, tak również na Rusi Kijowskiej powstał swoisty epos życia pierwszych mnichów Ławry Kijowsko-Pieczerskiej, który zachował się w wielkiej liczbie rękopisów i był wielokrotnie drukowany pod nazwą *Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego*¹². Ów utwór, a dokładniej jego najważniejsza część, została ukształtowana w pierwszej połowie XIII w. Wydarzenia, opisane w *Pateryku*, miały miejsce w XI – początku XII w., natomiast dwie końcowe redakcje, które zachowały się do dzisiaj (Arseniusza i Kasjana), datowane są na początek i połowę XV w.¹³ Znani są trzej autorowie *Pateryka*: Symon – biskup Włodzimierski i Suzdalski, Polikarp – archimandryta Ławry oraz mnich Nestor Kronikarz¹⁴. Znany ukraiński hi-

staryk i działacz polityczny, Mychajło Hruszewski, nazwał *Pateryk Kijowsko-Pieczerski* „złotą księgą piśmiennictwa ruskiego”¹⁵. Wszak – jak twierdzi abp Igor Isiczenko – do początku XX w. utwór ten pozostawał być najpopularniejszą ukraińską książką, która wywierała niemal kolosalny wpływ na kształtowanie chrześcijańskiej kultury kraju¹⁶.

„Klasztor jest ikoną Kościoła” – powtarza, za św. Bazylim Wielkim, Patriarcha Konstantynopola Bartłomiej¹⁷. Pochylając się nad stronicami *Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego*, widzimy, iż Ławra świętych Antoniego i Teodozjusza Pieczerskich stała się pierwszym monasterem Rusi Kijowskiej, funkcjonującym nie według litery, lecz w duchu i w prawdzie. Wobec tego, można ją postrzegać jako obraz pierwszej wspólnoty chrześcijan, młodego Kościoła, gdzie „jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4,32). Życie cenobityczne jej mnichów (gr. *monos*) opierało się o trzy filary: uduchowione starczestwo, wzajemne posłuszeństwo oraz braterska jednomyślność.¹⁸ Celem wszystkich wysiłków ascetycznych (scs. *podwigi*) mnicha było zbawienie własnej duszy poprzez głęboką skruchę (gr. *katanyksis*), która jest zarówno świadomością własnej grzeszności, jak też doświadczeniem miłosiernej miłości Boga. Owa skrucha nie miała w sobie nic wspólnego z narcystycznym smutkiem z powodu przekroczenia określonych norm i zasad prawnych, lecz była miłosną kenozą, żarliwym błaganiem o przebaczenie za wszystko, co w życiu mnicha nie służyło miłości i nie prowadziło ku większej wolności¹⁹. Poprzez swoje posłuszeństwo i pokorę, mnich miał nieustannie dokonywać wyboru na rzecz wolności. „Posłuszeństwo bowiem chroni naturę ludzką od skłonności do indywidualizmu i szeroko rozumanej izolacji. Natomiast pokora chroni go od fanatyzmu i ekstremizmu. Te dwie cnoty czynią mnicha najbardziej podobnym do Boga”²⁰. Mnich w *Pateryku Kijowsko-Pieczerskim* jawi się przed nami jako grzesznik – biedny człowiek, który nie określa siebie pod względem jakiegoś „pożytku” dla innych, ale z punktu widzenia własnego upadku, swego ubóstwa i swej zależności od Bożego miłosierdzia. Postrzega siebie nie jako przykład dla innych, lecz jako ostatniego ze wszystkich²¹. „Nie to

бібліотеки України, „Афонское наследие. Научный альманах”, 1-2(2015), s. 154-156.

⁵ Greckie słowo *laura* oznacza ogrodzoną część miasta, osiedle otoczone murami. Od czasów wczesnochrześcijańskiego życia monastycznego stało się określeniem licznego i ogrodzonego klasztoru. L. Nodzyńska, *Opracowanie*, w: *Pateryk Kijowsko-Pieczerski czyli opowieści o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych*, oprac. i tłum. L. Nodzyńska, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1993, s. 9.

⁶ Por. O. Zinkevycz, S. Sorokowski, *A Thousand Years of Christianity in Ukrainian: an encyclopedic chronology*, New York - Baltimore - Toronto: Smolokyp 1988, s. 53.

⁷ L. Nodzyńska, *Opracowanie*, s. 17.

⁸ Por. A. Никитин, *Афон и Украина (обзор церковно-литературных связей)*, „Афонское наследие. Научный альманах”, 3-4(2016), s. 84-85.

⁹ T. Karabowicz, *Dziedzictwo i tożsamość kultury ukraińskiej*, Lublin: Episteme 2012, s. 66.

¹⁰ *Pateryk* (gr. *pater* – ojciec) – jedna z form piśmiennictwa hagiograficznego, znana głównie w chrześcijaństwie wschodnim; cykl opowieści o życiu pustelników i ascetów. *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum 2002, s. 378.

¹¹ Więcej na ten temat: C. Chaillot, *Vie et spiritualité des Églises orthodoxes orientales des traditions syriaque, arménienne, copte et éthiopienne*, Paris: Les Éditions du Cerf 2011, passim.

¹² Por. L. Nodzyńska, *Opracowanie*, s.34-38.

¹³ В. Лепакін, *Ікона та іконічність*, переклад Т. Тимо, Львів: Свічачо 2001, s. 259. Por. I. Isiczenko, *Киево-Печерський Патерик у літературному процесі кінця XVI – початку XVIII ст. в Україні*, Харків: Акта 2015, s. 28-80.

¹⁴ Por. Stepowik D., „*Pateryk Kijowsko-pieczerski*” jako zbiorowy portret chrześcijanina, w: *Teologia i kultura duchowa starej Rusi*, red. W. Hryniewicz, J.S. Gajek, Lublin: KUL 1993, s. 174.

¹⁵ М. Грушевський, *Історія української літератури*, Т. 3, Нью-Йорк: Книгоспілка 1953, s. 113-114.

¹⁶ Por. <http://www.bishop.kharkov.ua/kursi-lekcij/istoria-istoria-ukraienkoie-literaturi-h-xvi-st/tema-10-kievo-pecerskij-paterik>

¹⁷ Патріарх Варфоломій, *Віч-на-віч із Тайною. Православне християнство у сучасному світі*, переклад Д. Морозова, Київ: Дух і Літера 2011, s. 153.

¹⁸ Por. А. Корсак, *Преподобный Антоний Печерский и древнерусская обитель «Ксидургу» на Афоне*, „Афонское наследие. Научный альманах”, 3-4(2016), s. 29.

¹⁹ Por. X. Янарас, *Варіації на тему Пісня Пісень*, переклад С. Говрун, Київ: Дух і Літера 2003, s. 64-65; K. Leśniewski, „*Kim jest człowiek, ze o nim pamiętasz...?*” *Podstawowe idee współczesnej antropologii prawosławnej*, Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 2015, s. 112.

²⁰ Патріарх Варфоломій, *Віч-на-віч із Тайною*, s. 140-141.

²¹ Por. K. Ware, „*Шукajte вперw Króestwa Bożego*”: *prawosławny monastyczm w służbie światu*, w: tenże, *Tam skarb twój, gdzie serce twoje..*, red. K. Leśniewski, W. Misijuk, Lublin: Prawosławna Diecezja

bowiem jest doskonałością, bracie, gdy się jest sławionym przez wszystkich – poucza biskup Symon mnicha pieczerskiego Polikarpa – lecz, gdy się życie swoje poprawi i czystym siebie zachowa”²².

Nieustanna *metanoia*, rozumiana jako przemiana sposobu myślenia i postępowania, miała doprowadzić mnicha zarówno do stanu wyciszenia wewnętrznego (gr. *hesychia*), jak też do beznamietności (gr. *apatheia*), aby poprzez doświadczenie szalonej miłości Boga (gr. *manikos eros*), mógł stać się godnym udziału w Boskiej Światłości (gr. *tou Theiou fotos energesthai*) i otrzymać łaskę przeobstwienia (gr. *theosis*)²³. Na tej drodze, zachowując uwagę (gr. *prosoche*) i czujność serca (gr. *nepsis*), a także posiadając dar rozróżniania rzeczywistości duchowych (gr. *diakrisis*), toczył on nieustanne duchowe walki, zmagając się z pokusami, które dręczyły jego ducha, duszę i ciało, demaskował zwodnicze strategie demonów (gr. *daimon*). Karmiąc się Słowem Bożym oraz mądrością Ojców Kościoła, m.in. św. Jana Klimaka czy Ewagriusza z Pontu²⁴, mnisi pieczerscy dobrze wiedzieli, iż pokonać odwiecznego wroga zbawienia osoby ludzkiej mogą jedynie poprzez czystość, ubóstwo, pokorę i posłuszeństwo, ustawiczną modlitwę serca, życie sakramentalne, a także poprzez post i jałmużnę.

1. Obraz demona jako zła osobowego w *Pateryku Kijowsko-Pieczerskim*

Kościół naucza, że demony są rzeczywistością przerażającą. O ich istnieniu dowiadujemy się zarówno z Pisma Świętego, jak też z Tradycji Kościoła. Życie i działalność Chrystusa są umieszczone w perspektywie pojedynku między Niebem a piekłem, zaś stawką walki jest ostateczne zbawienie człowieka. Wszak, po to Chrystus przyjął ludzkie ciało, umarł i zmartwychwstał, aby uwolnić ludzkość od Szatana (hebr. *satan*, gr. *satanas*) i jego demonów (gr. *daimon*). Wysyłając Swoich uczniów na misję, Jezus przekazuje im władzę nad złymi duchami (por. Mk 6,7). Od tej chwili egzorcyzmy będą przeprowadzane w imię Jezusa (por. Mt 7,22; Mk 9,38), a dni Szatana będą policzone (por. Ap 12,12).²⁵ Również Tradycja Kościoła naucza, iż szczególną uwagę demonów przykuwają wielcy chrześcijańscy asceci, którzy wstępują w otwartą walkę duchową z mocami ciemności, przyjmując od nich największe ciosy. Złe duchy nie tylko prześladują ich przy pomocy różnego rodzaju pokus, ale też dokonują nad nimi okrutnej i bezwzględnej zemsty.²⁶

W ciągu wieków, w celu walki z demonami, odważni anachoreci wybierali na miejsce swojego zamieszkania tereny, cieszące się złą sławą. Pragnęli bowiem stoczyć walkę z demonami w samym siedlisku złych mocy. Na wzór samego Chrystusa (por. Mt 4,1; Mk 1, 12-12; Łk 4,1), udawali się oni na pustynię bądź też zamieszkiwali w oddalonych od miast pieczarach.²⁷ Analogicznie, jak to uczynili pierwsi święci asceci Ławry Kijowsko-Pieczerskiej. Z tego też powodu w *Pateryku Kijowsko-Pieczerskim* najczęściej przejawiającym się motywem jest walka mnicha z mocami ciemności.

Podobnie, jak św. Antoniego Pustelnika²⁸, również św. Antoniego Pieczerskiego w jego pieczarze nawiedzały liczne demony. Dokuczały one świętemu, tworząc w jego celi chaos i zakłócając ciszę (jeździły, niczym na rydwana; uderzały w bębny; dudniły na fletach i zdejmowały taki zgiełk, że aż jaskinia drżała). Złe duchy przychodziły również do klasztornej kuchni. Rozsypując mąkę czy wylewając drożdże, przeznaczone dla wypiekania chleba, przeszkadzały braciom w pracy i skłócały ich między sobą.²⁹ Demony w *Pateryku* także przyjmują obrazy różnych zwierząt: węża³⁰, czarnego groźnego psa³¹, niedźwiedzia, lwa, żab, myszy oraz innych płazów³². Pragnąc wyprowadzić św. Ilariona z jego celi, złe duchy targały go za włosy, włóczyły po ziemi i groziły śmiercią³³. W *Pateryku* są też dwa opisy typowych egzorcyzmów. W pierwszym opisie św. Teodozjusz wypędza demony ze stodoły jednego z wiejskich klasztorów, w której zamieszkały złe duchy. Dręczyły one bydło i przeszkadzały mu w przyjmowaniu pokarmów³⁴. Drugi opis egzorcyzmów jest związany ze św. Laurentym Zatwornikiem. Przeprowadzono do niego kijowianina, opętanego przez „biesa bardzo łutego”. „Drzewo, które trudno było unieść dziesięciu mężom”, opętany „sam, podniósłszy, rzucił”. Przemawiał też w różnych, dotychczas nieznanych mu językach: po hebrajsku, po łacinie oraz po grecku. Został uwolniony dzięki wstawiennictwu Bogarodzicy oraz trzydziestu, wówczas już nie żyjących, świętych starców pieczerskich.³⁵ Mnichowi-jasnowidzowi Maciejowi demon ukazał się w cerkwi podczas nabożeństwa. Przechadzając się po świątyni, rzucał on w mnichów kwiatami ostu. Mniisi, ugodzeni ostem, natychmiast tracili koncentrację i pod pozorem senności opuszczali Jutrznę.³⁶ Podczas odbudowy monasteru i cerkwi po wielkim pożarze, demony przeszkadzały świętym mnichom w pracy. Gdy Teodor wnosił drzewo na górę, „na zbudowanie celi swojej, biesy, na złość mu czyniąc, strącały z góry: tym chciały przegnać błogo-

Lubelsko-Chełmska i Fundacja Dialog Narodów 2011, s. 196-197.

²² *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 172.

²³ Por. P. Evdokimov, *Życie duchowe w mieście*, tłum. M. Żurowska, Poznań: W drodze 2011, s. 159-166.

²⁴ Por. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 190.

²⁵ Por. J.B. Brunon, P. Grelot, *Demony*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań: Pallotinum 1994, s. 204-206.

²⁶ Por. C. Аверинцев, *Бесы*, w: tenże, *София-Логос-Словарь*, ред. Н.П. Аверинцева, К.Б. Сигова, Киев: Дух і Літера 2005, s. 86.

²⁷ Por. *ibidem*, s. 87.

²⁸ Por. bp Maximos (Aghiorghousis), *Monastycyzm*, w: *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, red. K. Leśniewski, Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 2009, s. 449.

²⁹ Por. *Кисво-Печерський Патерик* s. 44-45.

³⁰ Por. *ibidem*, s. 46.

³¹ Por. *ibidem*, s. 53.

³² Por. *ibidem*, s. 135.

³³ Por. *ibidem*, s. 53.

³⁴ Por. *ibidem*, s. 65.

³⁵ Por. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 202.

³⁶ Por. *Кисво-Печерський Патерик*, s. 99-100.

slawionego³⁷.³⁷ W *Opowieści o Janie Zatworniku* demon ujawnia się świątobliwemu ascecie pod postacią groźnego smoka, który dyszy płomieniem, pali mnicha, usiłuje go pożreć, a to wszystko dlatego, aby zaprzestał on swoich praktyk ascetycznych³⁸. Bies, gdy działał sam, przybierał różne maski, aby wprowadzić mnichów w błąd: jawił się im to pod postacią brata sobotwóra (*Opowieść o Teodorze i Wasylu*), to Anioła Światłości (por. 2Kor 11,14) (*Opowieść o Nikicie*)³⁹. Innym razem demon ukazał się Isakijowi Pieczernikowi pod postacią samego Chrystusa. Gdy ów mnich, będąc zwiedziony przez demona, oddał mu pokłon, całą jego celę wypełniły złe duchy. Zaczęły one przygrywać na różnych instrumentach muzycznych, zmuszając ascetę do tańczenia. Zmęczony Isakija, zostawiły go ledwo żywego. W wyniku osłabienia umysłu (gr. *nous*, scs. *um*) i ciała mnich dwa lata spędził w łóżku. Doprowadzony do stanu totalnej degradacji („leżał na jednym boku, a od moczku i wilgoci, w jego ciele zagnieździły się robaki”), nie spożywał żadnych pokarmów, nie nawiedzał świątyni, do nikogo się nie odzywał. Dopiero, dzięki żarliwej modlitwie i ojcowskiej trosce św. Teodozjusza, Isakij Pieczerski powrócił do zdrowia i już do śmierci prowadził życie świętego szaleńca (gr. *hagios salos*; scs. *jurodiwy Christa radi*).⁴⁰

Ludmiła Nodzyńska słusznie zauważyła, iż „postać diabła to klucz do zrozumienia autorskiej koncepcji zła i główny motor akcji, wróg wszelkiego dobra, uosobionego w Bogu, aniołach, świętych i ich naśladowcach – mnichach pieczerskich. Intryga zawiązuje się najczęściej w momencie, gdy któryś z braci osiąga wysoki stopień na swej drodze do ideału życia mniszego, i nie mogący tego znieść bies wprawia w ruch przeszkody, które go mają z tej drogi sprowadzić”⁴¹. Z tego powodu mnisi są w szczególny sposób otoczeni przez demonów. „Wielkie ich mnóstwo w powietrzu, i są oni blisko nas” – powiada św. Antoni Pustelnik⁴². W utworze demon jawi się jako ktoś, z kim można nawiązać relację osobową, wejść w dialog, a nawet współpracować. Jest to podstępny zwodziciel, chytry i przebiegły donosiciel i oszczerca, ojciec kłamstwa, a także ktoś, kto powoduje zniszczenie, wprowadza podziały (gr. *diabolos*) i chaos. „Porażki ranią jego ambicje i pobudzają do jeszcze większej aktywności”⁴³.

Współcześnie coraz częściej można zauważyć tendencje do tzw. odmitologizowania demonów w Biblii oraz w nauczaniu Ojców Kościoła. Ponadto często stwierdza się, że zło jest jedynie przypadkiem, zakłóceniem harmonii lub brakiem dobra. Tymczasem Szatan nieustannie się ujawnia, daje o sobie znać, walcząc z człowiekiem przy pomocy samego człowieka. Zaś największym jego zwycięstwem jest wmówione ludziom kłamstwo o tym, że on nie istnieje.⁴⁴ W związku z tym, nie sposób pogodzić się

z autorką polskiego przekładu *Pateryka* co do tego, że również w utworze obraz demona jest nieco naiwny, baśniowy, a niekiedy nawet psychologiczny⁴⁵. Owszem – jak powiada Siergiej Awierincew – „Kościół nikogo nie zmusza bezkrytycznie przyjmować jako przedmiot wiary każdy detal z tych opowieści, gdyż dana opowieść może być wzbogacona motywami folklorystycznymi, a także przedstawiać trudność w zrozumieniu współczesnemu człowiekowi skrajnych sytuacji życiowych, w których często znajduje się asceta. Jednak ogólny sceptycyzm przed obliczem jednomyślnego świadectwa wielowiekowej tradycji, nie może zostać usprawiedliwiony. Nie podlega żadnym wątpliwościom fakt, iż ogromne przerażenie przed ascetycznymi dokonaniem (cs. *podwigi*) wielkich kontemplatyków wywołuje u demonów takie bezpośrednie reakcje, od których one zazwyczaj się powstrzymują, gdy mają do czynienia ze zwykłymi ludźmi”⁴⁶.

2. Pokusy i strategie demonów w odniesieniu do mnichów pieczerskich

„Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając kogo pożreć” (1 P 5,8) – słowa te, zaczerpnięte z Pierwszego listu św. Piotra Apostoła, najlepiej streszczają przesłanie, skierowane przez autorów *Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego* do jego czytelników. Albowiem każdy chrześcijanin, a nie tylko mnich, ma obowiązek prowadzić nieustanną walkę zarówno przeciwko swoim naturalnym ludzkim skłonnościom, jak też przeciwko rzeczywistym podstępom Szatana. Polem tej walki jest ludzkie serce, rozumiane jako duchowe centrum człowieka. Cała wojna między człowiekiem a demonami toczy się o możliwość poznania przez osobę ludzką misterium Trójcy Przenajświętszych Osób⁴⁷. Wszak, gdy człowiek poprzez modlitwę serca wchodzi w kontemplację Trójcy Przenajświętszej, jego życie duchowe otrzymuje nową jakość, a jego relacje z ludźmi zostają uzdrowione. Właśnie z tego powodu największym wrogiem demona jest człowiek, którego umysł (gr. *nous*, scs. *um*) jest zatopiony w ustawicznej modlitwie.⁴⁸ „Jeśli chcesz troszczyć się o modlitwę, przygotuj się na ataki demonów i mężnie znoś ich ciosy” – przestrzega Ewagriusz z Pontu. „Będą bowiem nacierać na ciebie, jak dzikie bestie i maltretować całe twoje ciało”⁴⁹.

-469.

³⁷ Por. *ibidem*, s. 86-87.

³⁸ С. Аверинцев, *Бесы*, s. 87. Por. G. Bunge, *Wino demonów*, tłum. A. Ziernicki, Tyniec: Wydawnictwo Benedyktynów 2009, s. 10.

³⁹ Por. A. Guillaumont, *Le texte véritable des "Gnostica" d'Evagre le Pontique*, "Revue de l'Histoire des Religions" 142(1952), s. 156-205.

⁴⁰ Por. В. Кривошеин, *Ангелы и бесы в духовной жизни по учению восточных отцов*, в: *тенже, Богословские труды*, Нижний Новгород: Христианская библиотека 2011, s. 268-269.

⁴¹ Ewagriusz z Pontu, *De oratione* 91, tłum. K. Belawski, w: *тенже, Piśma ascetyczne*, t. 1, oprac. L. Nieścior, Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów 2007, s. 294.

³⁷ *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 240.

³⁸ Por. *ibidem*, s. 214.

³⁹ Por. L. Nodzyńska, *Opracowanie*, s. 85.

⁴⁰ Por. *Киево-Печерський Патерик*, s. 182-186.

⁴¹ L. Nodzyńska, *Opracowanie*, s. 85.

⁴² Św. Atanazy Wielki, *Bios kai politeia tou patros hemon Antoniou*, 21 (PG 26, 873C).

⁴³ L. Nodzyńska, *Opracowanie*, s. 87.

⁴⁴ Por. Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, Lublin: KUL 1999, s. 468-

W celu uniknięcia „sieci diabelskich, w które nas usiłują zaciągnąć”⁵⁰, zadaniem chrześcijanina powinno być, w świetle Bożego Słowa, nabywanie umiejętności rozróżniania demonów, ich zwodniczych strategii, a także czasu, w którym potrafią najskuteczniej zaatakować człowieka⁵¹. Pomocną w tym może być również lektura *Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego*. Bez względu na to, że jego bohaterowie są mężami głębokiej modlitwy, to jednak zawsze są świadomi własnej słabości i ułomności. Pisząc o swojej walce duchowej, mnich Polikarp pokornie wyznaje: „I jam oto jednym z tych, których one zwyciężają. Im się poddaje, w zamęt wpędzony pragnieniami duszy mojej, gdy dotkną ją namiętności, i niesłabnącą chęć mający na uczynek grzeszny”⁵².

Aby sprowadzić mnichów z drogi zdobywania cnót oraz nieustannej pamięci o Bogu (gr. *mneme Theou*), złe duchy podsuwały świątobliwym czerńcom zwodnicze myśli (gr. *logismoï*), m.in. o opuszczeniu klasztoru i powrotu do życia świeckiego⁵³. Tak oto starzec Maciej, wracając z nabożeństwa z cerkwi, ujrzał demona, jadącego na świni, a wokół niego całe zastępy innych, rozradowanych złych duchów. Na pytanie, dokąd jadą, odpowiedziały, że po pewnego mnicha. Nazajutrz świątobliwy starzec dowiedział się o tym, że po Jutrznii jeden ze współbraci opuścił mury klasztorne.⁵⁴ Mnich Nestor-Kronikarz nazywa demona „drapieżnikiem, który chce rozproszyć trzodę owieczek duchowych” św. Teodozjusza Pieczernika⁵⁵. W tym celu, posługuje się też innymi ludźmi: namawia bojarzyna Jana, aby siłą wyciągnął swego syna, świątobliwego Warlaama, z monasteru⁵⁶; usiłuje skusić księcia Iziasława, aby zburił pieczary, a mnichów wtrącił do więzienia⁵⁷; kusi także księcia Mścislawa, aby wszczął postępowanie i wydał mnichów na tortury⁵⁸; złodziejów nasyła do mnicha Grzegorza, aby go okradli⁵⁹, a zakochaną i zamożną kobietę do mnicha Mojżesza Węgrzyna, aby zmusiła go do nierządu⁶⁰; braci zaś podburza do wzajemnej niezgody⁶¹. Diabeł także udzielał mnichom fałszywego daru prorokowania⁶². Jednak – jak wyjaśnia, wspomniany już mnich Polikarp – „bieszczą przyszłości nie wie, atoli co sam uczynił i czego nauczył złych ludzi – czy to zabić, czy ukraść – to oznajmia”⁶³.

Ponadto „bestie, co myśli mąca”⁶⁴ wzbudzają w sercach mnichów poczucie ogromnego lęku⁶⁵ oraz natrętne

pragnienie ucieczki z celi⁶⁶. Przez to usiłują zakłócić w ich umyśle (gr. *nous*, scs. *um*) wyciszenie wewnętrzne (gr. *hesychia*) oraz nieustanną pamięć o Bogu (gr. *mneme Theou*). Skłaniają ich również do ulegania grzesznym pożądliwościom (gr. *pathi*).

Jednego z braci straszliwie męczył duch nieczystości (gr. *porneia*). Przez to nie mógł on przez całe nocy zamknąć oczu, ani też spożywać pokarmów, zastanawiał się też nad pozostawieniem monasteru. Wówczas cierpliwy starzec Jan Zatwornik udzielił mu następującej rady:

„Czemuż chcesz wydać się na pożarcie wrogowi? Staniesz się podobny do męża, który stoi nad przepaścią. I przyszedłszy nagle, wróg jego strąci go w dół, a bywa upadek takowego męża ciężki, iż nie może się podnieść. Jeżeli zaś tu przebywać będziesz, w tym świętym i błogosławionym monasterze, podobny będziesz mężowi, stojącemu z dala od przepaści, tak, iż choćby wróg trudził się, ciągnąć cię do niej, nie zdoła, ponieważ Pan wyprowadzi cię z rowu namiętności i z błota mulistego, i postawi na kamieniu niu jego”⁶⁷.

Zatem, dzięki wsparciu starca Jana Zatwornika oraz praktykom ascetycznym samego brata, demon nieczystości został w jego życiu pokonany⁶⁸. Z kolei, do świątobliwego brata Teodora przystąpił duch chciwości (gr. *philarguria*), pogrążając go w smutku (gr. *lype*) z powodu statków, które mnich posiadał jeszcze przed wstąpieniem do klasztoru. Pokusa była o tyle mocna, że Teodor zaczął nawet modlić się do Boga o złoto, usprawiedliwiając się tym, że zaraz po otrzymaniu odda go ubogim na jałmużnę. Demony chciwości wielokrotnie dręczyły go nawet we śnie, ukazując się pod postacią Anioła Światłości (gr. *angelon fôtos*) (por. 2 Kor 11,14) lub jednego ze współbraci.⁶⁹ Gdy mnich Teodor został uwolniony od natrętnych myśli i zwodniczych wpływów demona, oraz „przykazań Pańskich zaczął pilnie przestrzegać i zgodnie z wolą Jego postępować, wielka to była zgryzota dla diabła, iż nie może go bogactwem skusić”. Teodor zaś podjął się ciężkiej pracy, „aby beczynnienie nie przebywać, oddawszy się leniństwu, by to znów nie pobudziło śmiałości biesów i poprzedniego ich zuchwalstwa”⁷⁰. Pouczającą może być również historia o poważniejszych między sobą kapłanie Ticie oraz diakonie Ewagrym. „Nienawidzący dobra diabeł” tak skłócił ich między sobą, że Ewagry nie zechciał pogodzić się z bratem nawet wówczas, gdy ten znalazł się na łożu śmierci. Przeprósiwszy Ewagrego, umierający Tit natychmiast poczuł się lepiej, natomiast diakon Ewagry, z powodu zatwardziałości swego serca, został ugodzony włócznią anioła śmierci.⁷¹ Z tej opowieści można wywnioskować, iż „demony radują się

⁵⁰ *Киево-Печерський Патерик*, s. 186.

⁵¹ Por. В. Кривошеин, *Ангелы и бесы*, s. 260; Ch. Lesniewski, *Clés spirituelles pour une plénitude de vie. Thérapie chrétienne au service de l'homme contemporain*, traduit par C. Courtoy, Nouan-Le-Fuzelier: Editions des Béatitudes 2016, s. 47-49.

⁵² *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 213.

⁵³ Por. ibidem, s. 241-242; *Киево-Печерський Патерик*, s. 99.

⁵⁴ Por. ibidem, s. 101.

⁵⁵ Por. ibidem, s. 83.

⁵⁶ Por. ibidem, s. 39.

⁵⁷ Por. ibidem, s. 38.

⁵⁸ Por. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 242-244.

⁵⁹ Por. ibidem, s. 208-212.

⁶⁰ Por. ibidem, s. 216-224.

⁶¹ Por. ibidem, s. 168-169.

⁶² Por. ibidem, s. 198-201.

⁶³ Ibidem, s. 199.

⁶⁴ Ibidem, s. 238.

⁶⁵ Por. ibidem, s. 214.

⁶⁶ Por. *Киево-Печерський Патерик*, s. 52-53.

⁶⁷ *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 213.

⁶⁸ Por. ibidem, s. 214-215.

⁶⁹ Por. ibidem, 235-237.

⁷⁰ Ibidem, s. 239.

⁷¹ Por. ibidem, s. 195-196.

z gniewu⁷² człowieka, gdyż gniew (gr. *orge*) niezwłocznie prowadzi ku duchowej śmierci osoby ludzkiej. Natomiast głęboka skrucha (gr. *katanyksis*) i prośba o przebaczenie posiada moc uzdrowienia. W związku z tym, biskup Symon przestrzega mnicha Poikarpa, twierdząc:

„Jej, bracie, i ty się strzeż, nie dajże miejsca biesowi gniewliwemu, albowiem, kto jemu ulegnie, u niego w niewoli będzie; lecz co rychlej padłszy, pokłoń się temu, który ci wrogość okazuje, byś snadź nie był oddany aniołowi nielitościwemu. Niech cię zachowa Pan od wszelkiego gniewu. On bowiem rzece: ‘Niech nie zajdzie słońce w zagniewaniu naszym’ (Ef 4,26)⁷³.”

Duch acedii (gr. *akedia*) spowodował ogromną rozpacz w sercu czerńca Erazma z powodu wielkiego jego ubóstwa, gdyż „bogactwo wielkie i wszystko, co miał, na cerkiewną potrzebę stracił i ikony mnogie okował”. Lękał się więc, że „nie będzie miał nagrody za utracone bogactwo, że je na cerkiew, nie na jałmużnę obrócił”. Wreszcie, zaczął prowadzić „nieporządne” życie i zaniedbywać swoje obowiązki, na skutek czego tak bardzo się rozchorował, że zaczął ciężko oddychać, stracił wzrok i mowę. Od swej niemocy został uwolniony dzięki niebiańskiemu wstawiennictwu świętych Antoniego i Teodozjusza Pieczerskich.⁷⁴ Podobnie „skąpy i niemiłosierny” mnich Areta, który często niesprawiedliwie dokuczał współbraciom, niewinnie ich oskarżał oraz narzekał na Boga, popadł w taką depresję, że nawet postanowił popełnić samobójstwo. Przeżył głębokie nawrócenie po tym, gdy we śnie Pan ukazał mu zarówno zastępy aniołów, jak i „półki biesowskie”.⁷⁵ Z kolei, pycha (gr. *hiperfania*) i próżność (gr. *kenodoksja*), a także pokusa intelektualizmu zawładnęły sercem Nikity Zatwornika. Zapragnął bowiem w pieczarze prowadzić życie anachorety. Gdy ihumen się nie zgodził, zaślepiony mnich zaczął się modlić o dar czynienia cudów, na wzór świętych Antoniego i Teodozjusza Pieczerskich. Również i ta jego intencja nie otrzymała aprobaty przełożonego. Wtedy, będąc zwiedziony przez diabła, zaczął prosić Boga, aby zechciał mu się objawić. Wówczas ukazał mu się demon pod postacią anioła i polecił mu, zamiast modlitwy, czytać książki, „aby przez nie z Bogiem rozmawiał i z nich przekazywał słowo pozytywne przychodzącym do ciebie”. W krótkim czasie ów mnich zdobył taką wiedzę, że nawet bojarzy zaczęli prosić go o radę. Od złego ducha został uwolniony dzięki modlitwie trzynastu swoich świętobliwych braci.⁷⁶

Zauważywszy, iż „wróg” często uczy wiarołomnych mnichów „zabiegać o marność świata tego przez oszukaństwo⁷⁷”, pokorny biskup Włodzimierski i Suzdalski Symon, karci mnicha pieczerskiego Polikarpa, zarzucając

mu to, że również on żąda zaszczytów i chwały od ludzi, a nie od Boga:

„Czemuż od ludzi zaszczytu szukasz, a nie od Boga, tych zaś, co od Boga są, nie chcesz słuchać i myślami wysoko sięgasz? Tacy oto drzewiej z niebios strąceni byli. ‘Azali ja – powiadasz – nie godzien jestem dostąpić takowego dostojenstwa, czyżem gorszy od ekonomy tego, lub jego brata, władzę mającego?’ Sam, nie otrzymawszy czegoś żądał, buntujesz się, chcesz często chodzić od celi do celi i swarzyć brata z bratem, mówiąc rzeczy niepotrzebne. ‘Azali mnie ma – powiadasz – ten ihumen i ten ekonom, że tylko tu Bogu można się spodobać i nigdzie [indziej niż tu] osiągnąć zbawienie, a my nic nie rozumiemy?’ To diabelskie poczynania, to obrzydliwe pokuszenia tobie⁷⁸.”

Autorzy *Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego* ukazują demona jako przebiegłego stratega, który rozpoczyna swoją wojnę „nagle, bez ostrzeżenia, i urządza w sercu zasadzkę, aby zabić duszę przez grzech⁷⁹”. Poprzez różnego rodzaju wyobrażenia (gr. *fantasjai*) i złe myśli (gr. *poneroi logismoi*), osłabia on siły duchowe, a niekiedy nawet psychiczne i fizyczne mnicha, zasiewając w jego wnętrzu pragnienie poddania się pożądlivościom (gr. *pathi*), występującym na poziomie ducha, duszy i ciała. Podsuwając mnichowi grzeszną myśl, demon usuwa umniejszyć wagę grzesznego czynu, natomast tuż po popełnieniu grzechu – wyolbrzymia jego ciężkość, aby pogrążyć ascetę w głębokiej rozpacz⁸⁰. Jak widać, także świętobliwym i błogosławionym starcom Ławry Kijowsko-Pieczerskiej nie były obce próby ogniowe, ciężkie duchowe zmagania i porażki. Albowiem, nawet „sprawiedliwy siedem razy upadnie” (Prz 24,16). Ze wszystkich jednak wychodzili zwycięsko, gdyż – jak powiada Jan Zatwornik – Bóg mnicha wypala, niczym złoto i nie zsyła prób ponad jego siły⁸¹. Poddając ascetę różnorodnym pokusom, demony, same o tym nie wiedząc, przysparzają mu jeszcze większej chwały⁸².

3. Oręż przeciwko atakom demonicznym

Mnich, będąc „od wszystkich oddzielony, jest zarazem ze wszystkimi złączony⁸³”, gdyż swoją nieustanną modlitwą podtrzymuje życie na Ziemi. Co więcej, proponuje rewolucyjne podejście do reformy świata, zniewolonego przez „pożądlivość ciała, pożądlivość oczu i pychę tego życia” (1J 2, 16). Pragnie go zmieniać poprzez milczenie

⁷² Ibidem, s. 196.

⁷³ Ibidem.

⁷⁴ Ibidem, s. 193-195.

⁷⁵ Ibidem, s. 193-194.

⁷⁶ Ibidem, s. 198-200.

⁷⁷ Ibidem, s. 210.

⁷⁸ Ibidem, s. 170-171.

⁷⁹ K. Leśniewski, „Nie potrzebują lekarza zdrowi...” *Hezychastyczna metod uzdrawiania człowieka*, Lublin: KUL 2006, s. 291.

⁸⁰ Por. C. Аверинцев, *Бесы*, s. 85.

⁸¹ Por. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 215.

⁸² Por. *ibidem*, s. 241.

⁸³ Ewagriusz z Pontu, *De oratione* 124, s. 300.

i pokorę, a nie przy pomocy przymusu i władzy.⁸⁴ Żyjąc w ubóstwie, czystości i posłuszeństwie, zwiastuje zmęczonym i poranionym ludziom nadejście Nowego Nieba Nowej i Ziemi. Innymi słowy, asceta, który w pełni przeżywa swoje powołanie i msję, krzyżuje plany Szatana i jego demonów. Dlatego na drodze swojego życia nieustannie doświadczają ich złośliwości, zazdrości i zemsty. Aby móc „się ostać wobec podstępnych zakusów diabła”, przyobleka się w „pełną zbroję Bożą”, czyli w „tarczę wiary”, „hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest Słowo Boże – wśród wszelkiej modlitwy i błagania” (Ef 6, 11-18).

Mówiąc o metodach prowadzenia walki duchowej przez pierwszych świętych ascetów Ławry Kijowsko-Pieczerskiej, należy podkreślić, iż żaden mnich nie zmagał się z demonami w pojedynkę. Od zwodzenia przez demony był chroniony ślubem posłuszeństwa swojemu ihumenowi⁸⁵, który na początku dziejów Ławry, pełnił również posługę starca. Zatem mnich był zawsze przez niego wspierany. Ujawniał mu swoje myśli i ukryte pragnienia serca. Starzec zaś, „niczym Dobry Pasterz”⁸⁶, pocieszał swego syna duchowego i wstawiał się za nim przed Bogiem⁸⁷. Między mnichami zresztą istniała zasada, aby „myśli swoje nie zatajać przez sobą, lecz je [społem] rozsądzać i rozstrzygać za Bożą wolą”⁸⁸. Gdy zaś któryś z mnichów grzeszył, wszyscy bracia chętnie i z wielką miłością pokutowali w jego intencji⁸⁹, ponieważ zawsze byli „złączeni miłością serdeczną, jednej myśli będący i jedną wolę mający w Bogu”⁹⁰. Współbraci cechowała wielka „miłość i pokora, nie tylko do starszych wiekiem, ale również do ich rówieśników”⁹¹. Co więcej, z głęboką pokorą traktowali oni również ludzi zewnątrz, którzy przy różnych okazjach odwiedzali monaster: wstawiali się za wdowami, pomagali sierotom, a wszystkich przybyszów nauczali i pocieszali⁹². Albowiem – jak powiada Ewagriusz z Pontu – „szczęśliwy mnich, który każdego człowieka uważa za Boga – po Bogu”⁹³. Przykładem takiej „dobroci, łagodności oraz wielkiej pokory” był dla mnichów założyciel Ławry i jej przełożony, św. Teodozjusz Pieczerski, który „zawsze pierwszy zabierał się do pracy i pierwszy spośród wszystkich przychodził do świątyni”⁹⁴. Nigdy nie wstydził się wykonywania takich prostych prac, jak noszenia wody ze studni, rąbania drewna czy zajmowania się rękodzielstwem. W taki sposób, błogosławiony stawał się mniejszym od wszystkim, aby wszystkim służyć⁹⁵. Z radością też znosił upokorzenia od ludzi⁹⁶. Zresztą, brak pokory u mnichów był ostro krytykowany przez starców:

„Wczoraj wszedłeś w stan mniszy i już składasz obietnice, i jeszcze nie nawykłszy [do życia w monasterze], biskupstwa chcesz i prawodawcą mocnym się mienisz, i mimeś sam pokorę okazał – wszystkich chcesz ukorzyć, mędrkujesz z wysoka, z dumnymi rozkazując, zuchwale odpowiadając”⁹⁷.

Słowo Boże głosi, iż „miłosierdzie odnosi triumf nad sądem” (Jkb 2,20), a „jałmużna gładzi grzechy” (Syr 3,30). Dlatego mnisi pieczerscy ze wszystkich swoich dochodów hojnie dawali jałmużnę⁹⁸. Św. Teodozjusz Pieczerski nawet wybudował nieopodal monasteru dom i cerkiew pw. św. Szczepana Męczennika, aby przyjmować tam ubogich, ślepych, kalekich i trędowatych. Dawał im też dziesięcinę z całego dochodu. Zaś w każdą sobotę do więźniów i niewolników wysyłał cały wóz chleba⁹⁹. Wydaje się jednak, że za największe przykazanie względem bliźnich mnisi pieczerscy uważali przestrzeganie gościnności, gdyż „przez nią, niektórzy nie wiedząc, aniołom dali gościnę” (Hbr 13, 2). Świadczy o tym m.in. opowieść o tym, jak św. Teodozjusz potraktował książęcego sługę, który odwoził starca furmanką z pałacu do monasteru. Najpierw sam przesiadł się na konia, aby sługa mógł odpocząć na wozie, a gdy dojechali, „wziął sługę za rękę, zaprowadził go do reflektarza, i nakarmiwszy go do sytości, dał mu jeszcze pieniędzy na drogę”¹⁰⁰.

Mnisi pieczerscy „byli ogrodzeni wiarą i nadzieją na Pana naszego Jezusa Chrystusa, i w sobie wzniesli mieszkanie Ducha Świętego”¹⁰¹, „a żadna tortura, ni ogień, ni miecz, ni rany” nie mogły ich „odłączyć od Boga i od tego wielkiego anielskiego stanu”¹⁰². Codziennie uczestniczyli w Boskiej Liturgii oraz w nabożeństwach¹⁰³, a także karmili się Słowem Bożym¹⁰⁴, które dawało im moc, aby na wzór Chrystusa, odpierać ataki złych duchów (por. Mt 4, 1-11)¹⁰⁵. Wiedząc, że demona można pokonać postem i modlitwą (por. Mk 9,29)¹⁰⁶, mnisi przez cały tydzień spożywali chleb i wodę, a jedynie w sobotę i niedzielę jedli soczewicę lub trochę gotowanych warzyw. Przy tym zajmowali się rękodzielstwem lub pracowali w ogrodzie. Dzięki temu udawało im się ustrzec swoje myśli przed rozproszeniami¹⁰⁷. Często też pozbawiali siebie snu, aby nawet w nocy móc trwać na modlitwie¹⁰⁸. Każdej nocy św. Teodozjusz, modląc się, obchodził klasztor. Pragnął swoją modlitwą, niczym murem, ogrodzić monaster od starodawnego węża, który czyhał na kogoś z jego uczniów.¹⁰⁹ Natomiast, gdy demony zaczynały atakować św. Teodozjusza w jego celi, natych-

⁸⁴ Por. Патриарх Варфоломій, *Віч-на-віч із Тайною*, s. 150-154.

⁸⁵ Por. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 183.

⁸⁶ *Киево-Печерський Патерик*, s. 60.

⁸⁷ Por. *ibidem*, s. 99.

⁸⁸ *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 240.

⁸⁹ Por. *Киево-Печерський Патерик*, s. 98.

⁹⁰ *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 232.

⁹¹ *Киево-Печерський Патерик*, s. 75.

⁹² Por. *ibidem*, s. 74.

⁹³ Ewagriusz z Pontu, *De oratione* 123, s. 300.

⁹⁴ *Киево-Печерський Патерик*, s. 51.

⁹⁵ Por. *ibidem*, s. 40.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 50-51

⁹⁷ *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 191.

⁹⁸ Por. *ibidem*, s. 231.

⁹⁹ *Киево-Печерський Патерик*, s. 61.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 51-52.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 74.

¹⁰² *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 221.

¹⁰³ Por. *Киево-Печерський Патерик*, s. 41-42.

¹⁰⁴ Por. *ibidem*, s. 67.

¹⁰⁵ Por. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 217-218.

¹⁰⁶ Por. *Киево-Печерський Патерик*, s. 63-64.

¹⁰⁷ Por. *ibidem*, s. 41-42.

¹⁰⁸ Por. *ibidem*, s. 42, 93.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 69.

miast podnosił się, aby śpiewać psalmy. Z tego względu złe duchy bały się zbliżać się do miejsca jego modlitwy.¹¹⁰ Oprócz psalmów, mnisi, czyniąc pokłony do ziemi¹¹¹, nieustannie powtarzali modlitwę Jezusową: „Panie Jezu Chryste, Synu Boży, zmiłuj się nad nami”¹¹². Wiedzieli bowiem, że wrogowie uciekają, kiedy jest z miłością przyzywane imię Zbawiciela. Owej modlitwie towarzyszyły lzy skruchy – szczególnie dar Ducha Świętego. O wyjątkowości tego daru świadczy historia, związana z mnichem Teofilem. W ciągu wielu lat przełał on dużo łez podczas modlitwy. Trzy dni przed śmiercią, ukazał mu się anioł z Nieba, który objawił ogromną wartość takiej modlitwy. „Oto – rzecze – z twoich łez, które w modlitwie serdecznej do Boga wylałeś, któreś ręką lub chustą, lub szatą otarł, lub które na ziemię spadły z oczu twoich. I wszystkie je zebrałem w tym oto dzbanie i przechowałem z nakazu Stworzyciela naszego, a teraz posłany jestem oznajmić ci radość: z weselem odejdziesz do Niego. On bowiem rzecze: ‘Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni’ (Łk 6,22)”¹¹³. Ponadto, zgodnie z *Paterykiem*, w walce z demonami niezwykle skuteczną jest modlitwa połączona ze czcią oddawaną relikwiom: mnich Jan, po przyłożeniu do ciała jednej kości z relikwii błogosławionego Mojżesza Węgrzyna, został uwolniony od ducha nieczystości¹¹⁴, zaś książę Iziasław został uzdrowiony z ciężkiej choroby po tym, jak założył włosienicę błogosławionego Swiatoszy, którą dotknęto grób św. Teodozjusza¹¹⁵.

Wnikliwa lektura *Pateryka Kijowsko-Pieczerskiego* pozwala zauważyć, iż mnisi pieczerscy rozumeli i dobrze sobie przyswoili wszystkie istotne elementy hezychas-

zmu¹¹⁶. Niewątpliwie, dzięki temu ich walka duchowa prowadziła ku zwycięstwu w Jezusie Chrystusie, a oni sami stawali się uczestnikami Boskiej Światłości (gr. *tou Theiou fotos energesthai*)¹¹⁷, według słów Ewagriusza z Pontu: „Kto zapanował nad pożądliwością, ten zapanował nad demonami”¹¹⁸.

*

Doświadczenie duchowe wielkich starców pieczerskich może być pomocne również dla współczesnych mniichów i mniszek, zmagającym się z mocami zła na drodze swojego życia duchowego. Zresztą, wszyscy chrześcijanie, którzy na poważnie traktują polecenie Chrystusa, aby głosić Ewangelię (por. Mk 16,15), uzdrawiać chorych i wypędzać demony (por. Mt 10,8), muszą nieustannie czuwać, aby wróg nie zaatakował ich w sposób nagły i nieoczekiwany. Chociaż od czasów świętych Antoniego i Teodozjusza Pieczerskich oraz ich duchowych synów, minęło około tysiąca lat, Szatan i jego poddani nie przestają toczyć okrutnej wojny przeciwko tym, którzy opowiedzieli się po stronie Jedynego Boga w Trójcy Przenajświętszych Osób oraz Jego Królestwa Prawdy i Miłości. W związku z tym, słowa św. Jakuba Apostoła o tym, że należy przeciwstawić się diabłu, a ucieknie od nas (por. Jkb 4,7), również obecnie są bardzo aktualne. Uzmysławiają nam bowiem, iż „nie toczymy walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich” (Ef 6,12). I choć walka ta trwa przez całe życie to przynosi obfite owoce duchowe w życiu każdego, kto się jej odważnie podejmuje, albowiem – jak powiada Orygenes – „pokusy czynią z wierzącego albo męczennika, albo bałwochwalcę”¹¹⁹.

¹¹⁰ Por. ibidem, s. 45.

¹¹¹ Por. ibidem, s. 182.

¹¹² Por. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 185.

¹¹³ Ibidem, s. 234.

¹¹⁴ Por. ibidem, s. 215.

¹¹⁵ Por. ibidem, s. 189.

¹¹⁶ Obecnie w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej spoczywa 120 świętych starców, których ciała nie uległy rozkładowi. Wszyscy oni doczekali się swojej kanonizacji w 1643 r. Żywoty ok. 40 z nich zostały przedstawione w *Pateryku Kijowsko-Pieczerskim*. Por. http://www.catacomb.org.ua/modules.php?name=Pages&go=print_page&pid=1592. Н.Д. Ковальчук, *Феномен святості в контексті Києво-Печерського Патерика*, «Гілея: науковий вісник» 85 (2014), s. 235-239.

¹¹⁶ Por. T. Špidlík, *Mysl rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. J. Dembska, Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów 2000, s. 357; S. Senyk, *L'hésychasme dans le monachisme ukrainien*, „Irenikon” 62(1989), s. 172-212.

¹¹⁷ Por. *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*, s. 215.

¹¹⁸ Ewagriusz z Pontu, *De malignis cogitationibus*, tłum. L. Nieścior, w: tenże, *Pisma ascetyczne*, t. 1, oprac. L. Nieścior, Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów 2007, s. 375.

¹¹⁹ Cyt. za: Э. Бьянки, *Лексикон внутренней жизни*, перевод И. Варжанская, Киев: Дух і Літера 2010, s. 46.

Bibliografia

- Atanazy Wielki św., *Bios kai politeia tou patros hemon Antoniou*, PG 26, 835-976.
- Bartnik Cz.S., *Dogmatyka katolicka*, Lublin: KUL 1999.
- Brunon J.B., Grelot P., *Demony*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań: Pallotinum 1994, s. 204-207.
- Bunge G., *Wino demonów*, tłum. A. Ziernicki, Tyniec: Wydawnictwo Benedyktynów 2009.
- Cemus R., *Tysiąclecie chrześcijańskiego monastycyzmu na Wschodzie*, w: *Mnisi Wschodu i Zachodu. Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, red. J.M. Laboa, tłum. G. Jaworska, Warszawa: Carta Blanca 2009, s. 178-181.
- Chaillot C., *Vie et spiritualité des Églises orthodoxes orientales des traditions syriaque, arménienne, copte et éthiopienne*, Paris: Les Éditions du Cerf 2011.
- Evdokimov P., *Życie duchowe w mieście*, tłum. M. Żurowska, Poznań: W drodze 2011.
- Ewagriusz z Pontu, *Pisma ascetyczne*, t. 1, oprac. L. Nieścior, Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów 2007.
- Guillaumont A., *Le texte véritable des “Gnostica” d’Evagre le*

- Pontique*, "Revue de l'Histoire des Religions" 142(1952), s. 156-205.
- Karabowicz T., *Dziedzictwo i tożsamość kultury ukraińskiej*, Lublin: Episteme 2012.
- Lesniewski Ch., *Clés spirituelles pour une plénitude de vie. Thérapie chrétienne au service de l'homme contemporain*, traduit par C. Courtoy, Nouan-Le-Fuzelier: Editions des Béatitudes 2016.
- Leśniewski K., „Kim jest człowiek, ze o nim pamiętasz..?” *Podstawowe idee współczesnej antropologii prawosławnej*, Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 2015.
- Leśniewski K., „Nie potrzebują lekarza zdrowi...” *Hezychastyczna metoda uzdrawiania człowieka*, Lublin: KUL 2006.
- Maximos (Aghiorgousis) bp, *Monastycyzm*, w: *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, red. K. Leśniewski, Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 2009, s. 449-458.
- Nodzyńska L., *Opracowanie*, w: *Pateryk Kijowsko-Pieczerski czyli opowieści o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych*, oprac. i tłum. L. Nodzyńska, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1993, s. 13-139.
- Pateryk Kijowsko-Pieczerski czyli opowieść o świętych ojcach w pieczarach kiowskich położonych*, oprac. i tłum. L. Nodzyńska, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1993.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum 2002, s. 378.
- Špidlík T., *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. J. Dembska, Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów 2000.
- Senyk S., *L'hésychasme dans le monachisme ukrainien*, „Irénikon” 62(1989), s. 172-212.
- Stepowik D., „Pateryk Kijowsko-pieczerski” jako zbiorowy portret chrześcijanina, w: *Teologia i kultura duchowa starej Rusi*, red. W. Hryniewicz, J.S. Gajek, Lublin: KUL 1993, s. 169-186.
- Ware K., „Szukajcie wpierv Króestwa Bożego”: *prawosławny monastycyzm w służbie światu*, w: tenże, *Tam skarb twój, gdzie serce twoje..*, red. K. Leśniewski, W. Misijuk, Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska i Fundacja Dialog Narodów 2011, s. 191-206.
- Zinkevycz O., Sorokowski S., *A Thousand Years of Christianity in Ukrainian: an Encyclopedic Chronology*, New York - Baltimore - Toronto: Smolokyp 1988.
- Аверинцев С., *Бесы*, w: tenże, *София-Логос-Словарь*, ред. Н.П. Аверинцева, К.Б. Сигова, Киев: Дух і Літера 2005, s. 83-89.
- Бьянки Э., *Лексикон внутренней жизни*, перевод И. Варжанская, Киев: Дух і Літера 2010.
- Грушевський М., *Історія української літератури*, Т. 3, Нью-Йорк: Книгоспілка 1953.
- Ісиченко І., *Києво-Печерський Патерик у літературному процесі кінця XVI – початку XVIII ст. в Україні*, Харків: Акта 2015.
- Києво-Печерський Патерик*, переклад М. Кашуба, Н. Пікулик, Львів: Свічадо 2001.
- Ковальчук Н.Д., *Феномен святості в контексті Києво-Печерського Патерика*, «Гілея: науковий вісник» 85 (2014), s. 235-239.
- Корсак А., *Преподобный Антоний Печерский и древнерусская обитель «Ксилургу» на Афоне*, „Афонское наследие. Научный альманах”, 3-4(2016), s. 20-54.
- Кралюк П., *Інтелектуал-християнин у „пост'язичиському” суспільстві. Спроба реконструкції життєпису агіографа Нестора*, в: *Україна Incognita*, ред. Л. Івшина, Київ: Українська прес-група 2013, s. 58-62.
- Кривошеин В., *Ангелы и бесы в духовной жизни по учению восточных отцов*, в: tenże, *Богословские труды*, Нижний Новгород: Христианская библиотека 2011, s. 259-291.
- Лепакін В., *Ікона та іронічність*, переклад Т. Тимо, Львів: Свічадо 2001.
- Лепакін В., *Ікона та іконічність*, переклад Т. Тимо, Львів: Свічадо 2001, с. 259. Пор. І. Ісиченко, *Києво-Печерський Патерик у літературному процесі кінця XVI – початку XVIII ст. в Україні*, Харків: Акта 2015.
- Марченко О., *Святий Афон і київські печерні монастирі: бібліографічна розвідка за матеріалами Національної історичної бібліотеки України*, „Афонское наследие. Научный альманах”, 1-2(2015), s. 154-159.
- Никитин А., *Афон и Украина (обзор церковно-литературных связей)*, „Афонское наследие. Научный альманах”, 3-4(2016), s. 83-100.
- Патріарх Варфоломій, *Віч-на-віч із Тайною. Православне християнство у сучасному світі*, переклад Д. Морозова, Київ: Дух і Літера 2011.
- Янарас Х., *Варіації на тему Пісня Пісень*, переклад С. Говрун, Київ: Дух і Літера 2003.

Netografia

- http://www.catacomb.org.ua/modules.php?name=Pages&go=print_page&pid=1592
- <http://www.bishop.kharkov.ua/kursi-lekcij/istoria-istoria-ukraienkoie-literaturi-h-xvi-st/tema-10-kievo-pecerskij-paterik>

ΕΛΠΙΣ

CZASOPISMO TEOLOGICZNE
KATEDRY TEOLOGII PRAWOSŁAWNEJ
UNIwersYTETU W BIAŁYMSTOKU



ADRES REDAKCJI

15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel. 85 745-77-80, e-mail: redakcja@elpis.edu.pl
www.elpis.uwb.edu.pl